

Nikt nie jest medium przez przypadek

Nikt nie jest medium przez przypadek; medium jest podporządkowane planowi reinkarnacyjnemu

Studia nad mediumizmem prowadzą nas do rozważań nad duchowością i nieśmiertelnością duszy, nad ciągłością życia po śmierci i komunikacją między światem duchowym a materialnym. Nie można mówić o mediumizmie bez wspomnienia o duchach, a te nie są niczym innym, jak ludźmi, którzy pozbyli się swej fizycznej (organicznej) powłoki i obecnie żyją w świecie duchów (spirytualizm) nosząc inne ciało: perisprit zwany również ciałem duchowym.

Nie możemy też rozmawiać o mediumizmie, jeśli wierzymy w kontynuację życia po śmierci, a nie wierzymy w wymianę zachodzącą pomiędzy dwoma światami (czy dwoma wymiarami) – jeśli wierzymy, że dusza wciąż żyje po śmierci ciała, ale nie ma możliwości komunikowania się, wchodzenia w interakcje z tak zwanymi « żyjącymi », czyli tymi, którzy kontynuują swą egzystencję w ciele fizycznym.

Zgadza się, że te dwa warunki muszą być spełnione, ponieważ mediumizm to most pomiędzy dwoma światami, ogniwo między dwoma wymiarami życia, pozwalające tym, którzy odeszli, na pozostanie w kontakcie z ludźmi, którzy pozostali. To jest dobroć, sprawiedliwość i miłosierdzie Boga, zezwolenie na podtrzymywanie pozytywnych, jak i negatywnych uczuć – zezwolenie na kontynuowanie związków uczuciowych w zamian za naukę.

Potencjalnie wszyscy jesteśmy mediami



Uczymy się od tych, którzy odeszli i powrócili do duchowej ojczyzny. Odbieramy ich niekończące się błogosławieństwo, natomiast oni uczą się od nas, gdy dręczy ich cierpienie bądź niepokój i otrzymują nasze wsparcie oraz słowa kierujące ich ku światłu.

Allan Kardec, kodyfikator spirytyzmu, zajmując się mediumizmem w *Księdze mediów* wyjaśnia, że jesteśmy potencjalnymi mediami, ponieważ otaczają nas duchy, które mają na nas większy lub mniejszy wpływ – z implikacjami w stronę dobra lub zła w zależności od ich charakteru.

Niektórzy z nas są wrażliwsi już pod względem budowy organicznej, która pozwala na przechwycenie duchowej rzeczywistości – tak rodzi się mediumizm. Wówczas mówi się, że mamy do czynienia z medium, z osobą, która widzi, słyszy, rozmawia z duchami i otrzymuje od nich przekazy poprzez pismo automatyczne lub głos.

Z racji organicznych predyspozycji oraz istniejącej rzeczywistości duchowej przeplatającej się z rzeczywistością materialną, mediumizm jest rzeczą naturalną i nie ma w nim nic nadzwyczajnego; jedyne czego potrzeba do rozwijania zdolności to kształcenie, przewodnictwo i kontrola, które można osiągnąć poprzez naukę oraz dzięki wyważonej praktyce, które może zagwarantować centrum spirytystyczne.

W jakim celu zostaliśmy obdarzeni mediumizmem?

By myśleć i czuć, że jesteśmy nieśmiertelnymi duszami; by mieć świadomość, że śmierć to nie koniec wszystkiego, a ci, którzy odeszli wciąż mogą się z nami kontaktować; jest to bez wątpienia pocieszenie. Dodatkowo wiedza, że ktoś obdarzony mediumizmem – tak zwane medium – ma możliwość stania się pośrednikiem w komunikacji między światami i przekazywania słów kochanych przez nas osób, rozpala w nas światło wiary w jutro – wiary w miłość, która nigdy nie umiera. Bóg obdarzył ludzi mediumizmem, by mogli z niego korzystać w pożyteczny sposób; mediumizm jest narzędziem dającym dowód na istnienie życia po śmierci. Mediumizm służy jednocześnie jako interaktywny kanał pomiędzy dwoma rzeczywistościami.

Aby używać mediumizmu w odpowiedni sposób trzeba znać rzeczywistość po tamtej stronie, jak również żyć w ziemskim środowisku w celu przygotowania samego siebie, w najlepszy z możliwych sposobów, do powrotu do świata duchowego. Przygotowanie to można osiągnąć poprzez zwalczanie złych skłonności oraz rozwijanie cnót.

Dlatego też zalecamy uważne przeczytanie *Księgi Duchów*, podstawowego dzieła spirytystycznego, jak również udział w grupach studiujących spirytyzm w Centrach Spirytystycznych lub internetowo w e-learningu organizowanym przez wielu spirytystów.

Osoba zainteresowana lub która posiada pozorne mediumiczne zdolności i zna duchową rzeczywistość, powinna pójść odrobinę dalej i zgłębić arkania mediumizmu – nie ma możliwości sprawienia, by stał się on użyteczny, kiedy będzie mu towarzyszyć ignorowanie faktów. Dlatego też kluczowe jest dogłębne zapoznanie się z *Księgą mediów*, najlepiej pod okiem osób uczestniczących w spotkaniach grup w Centrach Spirytystycznych, gdzie wszystkie świadectwa i doświadczenia

pomogą zweryfikować wszelkie pytania.

Odpowiedzialność wynikająca z bycia medium

Przeżywać mediumizm to być w bezpośrednim kontakcie z żyjącymi w innym wymiarze, a doświadczenie to powinno służyć szerzeniu dobroci i miłości, dlatego też medium winno być prawdziwym chrześcijaninem, żyć zgodnie ze słowem Ewangelii, odpychać od siebie mniej rozwinięte pod względem moralnym duchy. Medium powinno być kanałem wiadomości pochodzących od dobrych duchów – prawych reprezentantów podnoszącego na duchu orędzia Dobrej Nowiny.

Medium, które nie jest kontrolowane, które pozostaje niezrównoważone i nie posiada wiedzy na temat mechanizmów w mediumizmie, stanie się zabawką w rękach duchów, którym zależy jedynie na sianiu niezgody, braku jedności, na przeszkadzaniu w naszym moralnym rozwoju i mediumistycznej pracy mającej na celu pomóc duszom – czyli tym, którzy są aktualnie wcieleni – we wzniesieniu się na wyższe poziomy. Medium znające realia życia duchowego nie da się zwieść. Ono wie, że śmierć nie czyni cudów, i że wszystko, co dotyczyło nas tutaj dotyczy nas też po dezinkarnacji – nadal mamy bowiem te same wady i te same zalety; wykształcone medium zdaje sobie sprawę, że w świecie duchowym są ignoranci i mędracy, źli i dobrzy, tak samo jak tutaj, na Ziemi. Wie, że fakt bycia poza ciałem fizycznym niekoniecznie daje duchowi wiedzę absolutną, ani nieskazitelną moralność, gdyż cechy te mogą być osiągnięte jedynie wielkim wysiłkiem, skromnością i czasem.

Dzięki spirytyzmowi medium nauczy się, że mediumizm nie daje nam przewagi nad innymi, ani nad wcielonymi, ani też nad duchami. W rzeczy samej medium obciążone jest ogromną odpowiedzialnością i powinno zdać sobie z tego sprawę zanim wypełni się woła boża, gdyż człowiek, który przyczynia się do poprawy świata i działa w imię ludzkości zostanie po stokroć

nagrodzony.

Bycie medium nie jest przywilejem

Medium jako obiekt wielkiej ciekawości tak, jak i wielu badań naukowych jest czasem uważane za osobę, która ma ponadnaturalne moce, kiedy w rzeczywistości jest to jedynie indywiduum obdarzone umiejętnością podtrzymywania wymiany z Duchami – naszymi braćmi, którzy już nie noszą fizycznego stroju, nie posiadają ciała biologicznego.

Tak więc medium może być gdziekolwiek, żyjąc normalnie, i w rzeczy samej, właśnie tak powinno żyć – winno utrzymywać interakcje ze społeczeństwem, dbać o ognisko rodzinne, zajmować się pracą zawodową i przeznaczать czas, w którym jest to dla niego możliwe, na praktykowanie mediumizmu – konsekwentnie, pod znakiem wiary i wytrwałości, zawsze bez korzyści materialnych, jako wolontariat, w służbie dobru, czyniąc to podczas spotkań mediumicznych organizowanych przez Centra Spirytystyczne.

Prawdopodobnie wiele osób, które przeczytają ten tekst będzie rozczarowanych, gdyż myślało, że bycie medium to przywilej, podczas gdy spirytyzm ukazuje w prosty sposób, bez fajerwerków, że mediumizm jest równocześnie misją i testem. To nie znaczy, że fenomen mediumistyczny nie jest złożony w swej naturze, ponieważ dotyczy on indywidualizmu medium, człowieka, który może być w każdym momencie zastąpiony lub nie być w stanie ustanowić tego lub innego rodzaju komunikacji z duchami.

Nikt nie jest medium przez przypadek

– więc medium nie cierpi na żaden rodzaj zaburzeń, ani nie jest szaleńcem, a już na pewno nie jest istotą uprzywilejowaną. To osoba, która ma naturalną zdolność mediumiczną, istota uważana za pośrednika między duchami a ludźmi.

Aby być oddanym pośrednikiem, medium musi być zdyscyplinowane i skromne – to dwie podstawowe cechy – i nie przestawać w studiowaniu doktryny spirytystycznej, poznając wszelkie niuanse fenomenu mediumicznego, a także potrafić przyjąć krytykę, aby móc wzmocnić swoją pracę i zaskarbić sobie zaufanie dobrych duchów.

Nikt nie jest medium przez przypadek. Mediumizm jest podporządkowany planowi reinkarnacyjnemu i ci, którzy będą nosili etykietkę tej posługi na Ziemi, chętnie to zaakceptują mierząc się z całym procesem przygotowawczym, by jak najlepiej wykonać swoje zadanie.

Mówimy o duchowym przygotowaniu już przed narodzinami, tzn. kiedy Duch – kandydat do reinkarnacji i bycia medium, bierze udział w szkoleniach i ćwiczeniach w świecie duchowym, tak by [w przyszłości] był w stanie w sposób satysfakcjonujący rozwijać, zawsze w służbie dobru, jakąkolwiek z mediumicznych umiejętności, które posiada.

Marcus De Mario to dydaktyk, pisarz, konsultant edukacyjny i biznesowy. Pracuje w Humility and Love Spiritist Center, w Rio de Janeiro.

Źródło: <http://www.oconsolador.com.br>

Tłumaczenie: Maja Bielecka